

Polska wygrała w Luksemburgu spór z Komisją Europejską dot. limitów darmowych pozwoleń na emisję CO2 na okres 2008-2012. Unijny Sąd Pierwszej Instancji unieważnił przyznane przez Komisję Europejską limity darmowych pozwoleń dla firm na emisję dwutlenku węgla na okres 2008-2012. Polska otrzymała o jedną trzecią pozwoleń mniej niż w latach ubiegłych.

Sędziowie uznali, że Komisja nie miała prawa zmniejszać limitów, a zatem przekroczyła ona swoje kompetencje.

Polska zaskarżyła decyzję KE, gdyż uznała, że narusza ona jej interesy gospodarcze i dziś tę sprawę wygrała. Polską skargę poparły Węgry, Litwa i Słowacja. Za niskie limity emisji CO2 będą w przyszłości skutkowały podwyżką cen energii elektrycznej dla mieszkańców, bo firmy będą musiały dokupywać prawa do emisji CO2 na rynku - teraz kosztują one ok. 11 euro za tonę.

Sędziowie w uzasadnieniu podkreślili szerokie kompetencje krajów członkowskich Unii w ustalaniu planów rozdziału uprawnień. Według nich Komisja może jedynie kontrolować wykonanie tych planów zgodnie z ustalonymi kryteriami, ale nie ma prawa ich zmniejszać.

Sędziowie zakwestionowali też sposób uzasadnienia przez Komisję swojej decyzji, która w niewystarczający sposób wyjaśniła, dlaczego obniża Polsce limity. Komisja ograniczyła się tylko do zaprezentowania swoich danych, a te przedstawione przez Polskę uznała za niewiarygodne.

Źródło: IAR, Cire